

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/polskie-formacje-na-wsc/94222,Dywizja-Lwow-6-Dywizja-Piechoty-Polskich-Sil-Zbrojnych-w-ZSRS-19411942.html>



6 Dywizja Piechoty Armii Polskiej w ZSRS. Żołnierze podczas nieustalanej uroczystości w obozie w Tockoje, 1941-1942 r. Fot. z zasobu NAC

ARTYKUŁ

Dywizja „Lwów”. 6. Dywizja Piechoty Polskich Sił Zbrojnych w ZSRS (1941-1942)

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: BARTOSZ JANCZAK 02.08.2022

Po podpisaniu tzw. Układu Sikorski-Majski 30 lipca 1941 r. oraz polsko-sowieckiej umowy wojskowej 14 sierpnia 1941 r. na terenie Związku Sowieckiego powstała polska armia. W jej skład wchodziła m.in. 6. Dywizja

Piechoty, nazywana – Dywizją „Lwów”.

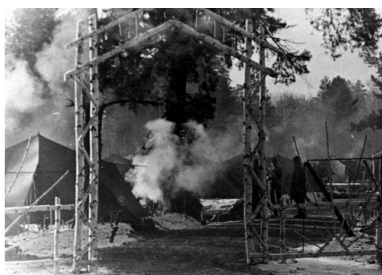
Wedle polsko-sowieckich ustaleń Polskie Siły Zbrojne (PSZ) w ZSRS pod dowództwem gen. dyw. Władysława Andersa formowano w Nadwożańskim Okręgu Wojskowym. Dowództwo znajdowało się w Buzułuku, 5. Dywizja Piechoty w Tatiszczewie, 6. Dywizja Piechoty oraz Ośrodek Zapasowy Armii w Tockoje, a obóz dla ludności cywilnej w Kołtubance.

Na dowódcę 6. Dywizji Piechoty gen. Anders wyznaczył gen. bryg. Michała Tokarzewskiego-Karaszewicza. Jego zastępcą był gen. bryg. Jerzy Wołkowicki, a szefem sztabu dywizji, mjr dypl. Ludwik Domoń. Dywizja składała się z 16., 17., 18. Pułku Piechoty, 6. Pułku Artylerii Lekkiej, 6. Pułku Artylerii Przeciwlotniczej, 6. Dywizjonu Kawalerii oraz pozostałych jednostek broni i służb przewidzianych sowieckimi etatami.

Własny kawałek piekła

Do Tockoje związki dywizji przybyły 1 września 1941 r. Początkowo za organizację dywizji do momentu przyjazdu gen. Tokarzewskiego-Karaszewicza odpowiadał gen. Wołkowicki, który podzielił obóz w Tockoje na dwie części. Jedna przeznaczona była dla dywizji, a druga dla Ośrodka Zapasowego Armii.

Obóz w Tockoje nie nadawał się na miejsce formowania wielkich jednostek PSZ w ZSRS: zbyt mała liczba miejsc kwaterunkowych, dokuczliwe zimno, braki w podstawowych przedmiotach do codziennego funkcjonowania, przede wszystkim lekarstw. Władze sowieckie mimo wielu zapewnień nie wywiązywały się z odpowiedniej ilości dostaw.



Widok na obóz w Tockoje,

1941-1942 r. Fot. z zasobu NAC

W pierwszej dekadzie września 1941 r. w Tockoje znajdowało się 14265 osób. Wobec ogromnych problemów kwaterunkowych dowództwo dywizji musiało zapewnić byłym więźniom i jeńcom wojennym przynajmniej minimalne warunki egzystencji. Przybywający obywatele polscy z najodleglejszych miejsc Związku Sowieckiego z ogromną nadzieją liczyli, że w szeregach polskiego wojska otrzymają wyżywienie czy opiekę lekarską. Jak zapisano w kronice 6. Dywizjonu Kawalerii:

„Warunki pracy były bardzo trudne. Niedostateczna ilość namiotów spowodowała zbyt wielkie ścieśnienie ludzi. Pluton k.m. (karabinów maszynowych) został zakwaterowany w na w pół rozwalonej szopie, oprócz tego wszystkie trudności spotęgowała pogoda. Po całym szeregu słonecznych, upalnych dni nastąpiła gwałtowna obniżka temperatury, zaczęły padać deszcze, a nawet śnieg. Chłód dawał się odczuwać w namiotach dotkliwie”.

Generał Tokarzewski-Karaszewicz dotarł do Tockoje 10 września 1941 r., natomiast cztery dni później przyjechał dowódca PSZ w ZSRS. Największym wydarzeniem tej wizyty była defilada żołnierzy 6. Dywizji Piechoty przed gen. Andersem, który tak ją opisał na kartach swych wspomnień:

„Do końca życia nie zapomnę ich wyglądu. Ogromna część bez butów i bez koszul. Wszyscy właściwie w łachmanach, częściowo w strzępach starych mundurów polskich, wychudli jak szkielety. Większość pokryta wrzodami wskutek awitaminozy. [...], wszyscy byli ogoleni. I cóż za wspaniała żołnierska postawa. Serce mi się ścisnęło, gdy patrzyłem na tych nędzarzy i zapytywałem w duchu, czy uda się z nich jeszcze zrobić wojsko i czy zdołają znieść oczekujące trudy wojenne”.

Po pokonaniu pierwszych trudności kwaterunkowych w 6. Dywizji Piechoty przystąpiono do szkolenia wojskowego, które miało być podzielony na trzy okresy. Pierwszy miał trwać do otrzymania pełnego umundurowania, drugi do momentu dostarczenia uzbrojenia, a trzeci do czasu wyjścia na front. Z powodu braku wystarczającej ilości umundurowania, uzbrojenia, wyposażenia, problemów z żywnością, dostępem do lekarstw niemożliwym było prowadzenie wyszkolenia w dywizji na odpowiednim poziomie.



**Msza święta przed kaplicą
obozową w Tockoje, 1941-1942 r.
Fot. z zasobu NAC**

Kolejnym ważnym wydarzeniem w dziejach 6. Dywizji Piechoty był przyjazd Naczelnego Wodza, gen. broni Władysława Sikorskiego do Tockoje 12 grudnia 1941 r. Z tej okazji odbyła się specjalna msza św. w jednej z kaplic, a po niej defilada:

„Na dany ruszają oddziały [...]. Zmarznięta ziemia dzwoniła pod rytmicznymi uderzeniami nóg, suchy śnieg skrzypiał gnieciony setkami butów. Na komendę oficerów głowy żołnierskie – jak za pociągnięciem sznurka zwracały się w prawo i wpatrywały się w oczy Wodza”.

Ta opisana na kartach kroniki dywizji defilada zrobiła ogromne wrażenie na obserwujących.



**Wizyta Naczelnego Wodza gen.
Władysława Sikorskiego w Armii
Polskiej w ZSRS. Na pierwszym
planie od lewej widoczni: gen.
Władysław Sikorski, gen.
Władysław Anders. Na drugim
planie od prawej widoczni: gen.
Michał Tokarzewski-Karaszewicz,
ambasador Stanisław Kot - 12**

grudnia 1941 r. Fot. z zasobu NAC

Po wizycie Naczelnego Wodza rozpoczęło się zgodnie z polsko-sowieckimi ustaleniami przenoszenie 6. Dywizji Piechoty wraz z pozostałymi jednostkami PSZ w ZSRS na południe sowieckiego państwa. Dywizja została rozmieszczona w Uzbekistanie w następujących miejscowościach: Szachrisabz, Jakkabag i Czirakczi. Panowały tam bardzo wysokie temperatury powietrza, w związku z czym zajęcia szkoleniowe odbywały się tylko w godzinach rannych i wieczornych, a wielu żołnierzy zachorowało na czerwonkę.

Szlak nadziei

Na przełomie marca i kwietnia 1942 r. część żołnierzy 6. Dywizji Piechoty opuściła Związek Sowiecki. Miało to związek z pierwszą ewakuacją PSZ w ZSRS na Środkowy Wschód. Z dywizji wyjechało 3316 osób, którzy przez sowiecki port w Krasnowodzku dotarli Pahlavi, a stamtąd do polskich jednostek wojskowych stacjonujących na Środkowym Wschodzie.

Po wyjeździe części żołnierzy w 6. Dywizji Piechoty doszło do zmian organizacyjnych oraz personalnych. Wyznaczony został nowy zastępca dowódcy dywizji. Miejsce gen. Wołkowickiego zajął płk dypl. Klemens Rudnicki, a ppłk. Domonia na stanowisku szefa sztabu zastąpił mjr dypl. Bolesław Lewiński.



**Grób zastępcy dowódcy 6. Dywizji
Piechoty gen. bryg. Jerzego
Wołkowickiego na cmentarzu
Beckenham Crematorium and
Cemetery Elmers End w Londynie.**

Fot. Bartosz Janczak

W szeregach 6. Dywizji Piechoty służyli głównie żołnierze związani z Kresami Wschodnimi II Rzeczypospolitej, którzy na terenie Związku Sowieckiego znaleźli się w ramach deportacji przeprowadzonych przez sowieckie władze w latach 1940–1941, czy poprzez aresztowania. Żołnierze pochodzili przeważnie ze Lwowa i okolicznych miast i miejscowości. Sam dowódca dywizji był mocno związany ze Lwowem, podobnie jak gen. Wołkowicki czy płk Rudnicki. W szeregach 6. Dywizji Piechoty dbano o tradycje lwowskie i nieformalnie, wbrew władzom sowieckim jednostkę nazywano Dywizją „Lwów”.

Dzieje 6. Dywizji Piechoty na terenie Związku Sowieckiego dobiegły końca wraz z drugą ewakuacją PSZ w ZSRS na przełomie sierpnia i września 1942 r. Pierwszy transport z dywizji wyjechał z Szachrisabz 16 sierpnia 1941 r., a 25 sierpnia pierwsi żołnierze opuścili granice ZSRS udając się do Pahlavi.



**Posiłek w obozie w Tockoje,
1941-1942 r. Fot. z zasobu NAC**

Na Środkowym Wschodzie 6. Dywizja Piechoty weszła w skład Armii Polskiej na Wschodzie (APW) i została przeorganizowana. Wedle rozkazów dowództwa Armii składała się z 6. Samodzielnej Brygady Strzelców pod dowództwem płk. Rudnickiego oraz 2. Brygady Czołgów (dowódca: gen. bryg. Gustaw Paszkiewicz).

Ostatecznie w związku z kolejnymi zmianami organizacyjnymi w polskim wojsku stacjonującym na Środkowym Wschodzie 11 marca 1943 r. 6. Dywizja Piechoty została rozwiązana. Brygadę czołgów bezpośrednio podporządkowano dowódcy APW, a 6. Samodzielną Brygadę Strzelców przeorganizowano na 6. Lwowską Brygadę Piechoty. Brygada aż do jej rozwiązania kultywowała tradycje Dywizji „Lwów”.

COFNIJ SIĘ